

Sygn. akt V ACa 594/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Dnia 13 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Hanna Rucińska

Sędziowie: Barbara Rączka - Sekścińska Leszek Jantowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Justyna Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2020 r. w G.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w T.

przeciwko T. M., D. K., H. K. i J. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt I C 1098/18

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Leszek Jantowski SSA Hanna Rucińska SSA Barbara Rączka - Sekścińska

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 594/19

UZASADNIENIE

Powód (...)S.A z siedzibą w T. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych : T. M., D. K., H. K. i J. M. w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla kwoty 534.116,36 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 29 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty.

W dniu 13 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty, w którym uwzględnił żądanie pozwu (k. 40) .

Pozwani złożyli zarzuty od nakazu zapłaty (k. 44 – 45, 65- 66 , 87- 88 , 118 – 119). Domagali się uchylenia nakazu zapłaty i oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Toruniu:

I. uchylił w całości nakaz zapłaty z dnia 13 kwietnia 2018r. wydany w postępowaniu nakazowym – sygnatura akt I Nc 113/18 - i oddalił powództwo;

II. zasądził od powoda (...)S.A z siedzibą w T. na rzecz pozwanych T. M. , D. K. , H. K. i J. M. solidarnie kwotę 8.856,00 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) brutto z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu - radcy prawnego K. M.;

III. nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Toruniu kwotę 80.124,00 zł (osiemdziesiąt tysięcy sto dwadzieścia cztery) z tytułu kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie następujących ustaleń i rozważań:

G. K. został oskarżony o to, że w okresie od kwietnia 2017 roku daty dziennej bliżej nieustalonej do dnia 29 maja 2017 roku w L., w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, z magazynu hurtowni alkoholu (...)Spółka Akcyjna z siedzibą w T., mieszczącego się w L. przy ul. (...), zabrał w celu przywłaszczenia towar w postaci butelek z zawartością wyrobów alkoholowych producentów różnych marek o łącznej wartości 436.514,61 zł , co stanowiło mienie znacznej wartości, na szkodę(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w T. .

G. K. był pracownikiem tej Spółki i pełnił funkcję kierownikiem magazynu w L. .

W dniu 30 maja 2017 r. T. M., D. K., H. K., J. M. i powód zawarli „Porozumienie”. Pozwani oświadczyli że wiedzą, iż G. K. jest zobowiązany do zapłaty na rzecz wierzyciela (tj. (...)S.A z siedzibą w T.) kwoty co najmniej 300.000 zł tytułem naprawienia szkody. Pozwani oświadczyli, że solidarnie poręczają za to zobowiązanie do pełnej wysokości szkody. Jednocześnie zobowiązywali się dokonać zapłaty do dnia 31 grudnia 2017 r., jeżeli G. K. nie zrobi tego w terminie do 30 września 2017 r.

Pozwani T. M., D. K., H. K. i J. M. wystawili weksel in blanco i podpisali deklarację wekslową z dnia 30 maja 2017 r. Stwierdzono w niej, że jest on wystawiony na zabezpieczenie zobowiązań wobec (...)S.A. z siedzibą w T. wynikających z porozumienia z dnia 30 maja 2017 r.

Pismami z dnia 19 czerwca 2017 r. pozwani zostali wezwani do zapłaty kwoty 543.116,36 zł. Pismami z dnia 3 sierpnia 2017 r. powiadomiono ich o wypełnieniu weksla na tę kwotę i wezwano do jego wykupu.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy podkreślił, że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie były sporne między stronami. Wyjaśnił, iż weksel wystawiony przez pozwanych miał charakter weksla własnego – art. 101 prawa wekslowego. Zwrócił uwagę, że z mocy odesłania zawartego w art. 103 prawa wekslowego ma do niego zastosowanie między innymi art. 10 prawa wekslowego. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli weksel niezupełny w chwili wystawienia uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można abstrahować od oceny, czy przyjęcie przez pozwanych zobowiązania za zadłużenie spowodowane przez G. K. nie jest sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami, a przez to – nieważne. Sąd odwołał się do treści art. 58 § 1 k.c. mającego także zastosowanie do czynności prawa wekslowego .

Dalej Sąd zwrócił uwagę, że podstawą wystawienia weksla było zawarcie porozumienia o poręczeniu przez pozwanych za odszkodowanie, które miał zapłacić G. K.. Należało zatem zdaniem Sądu poddać ocenie tę umowę. Weksel stanowił tylko jej zabezpieczenie, zaś posiadaczem weksla jest nadal wierzyciel z tej umowy, czyli powód. Nie doszło do zbycia weksla , a przez to - do „oderwania” go od materialnoprawnej podstawy jego wystawienia. Nie nabrał on charakteru abstrakcyjnego, gdy szczególnej ochronie podlega jego nabywca (art. 17 prawa wekslowego). Uwzględniając te uwarunkowania można było w ocenie Sądu pierwszej instancji dokonać oceny , czy zasadny jest zarzut pozwanych odwołujący się do regulacji prawa pracy.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że odpowiedzialność pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy wynika wyłącznie z regulacji zawartych w dziale V kodeksu pracy zatytułowanym „Odpowiedzialność materialna pracowników”. Nie można żądać od pracownika dodatkowego zabezpieczenia poprzez instytucję z zakresu prawa cywilnego jaką jest weksel. W niniejszej sprawie nie był on jednak wystawiony przez pracownika – G. K., lecz przez osoby, które przystąpiły do jego długu. Takie zabezpieczenie spłaty zobowiązania nie było jednak zdaniem Sądu skuteczne. Przepisy określające odpowiedzialność pracownika za szkodę mają odrębny charakter od przepisów cywilistycznych dotyczących problematyki jej naprawienia. Pracownik ponosi odpowiedzialność jedynie na podstawie przepisów kodeksu pracy i według zasad określonych lub wynikających z tych przepisów. Z tą zasadą sprzeczne jest domaganie się od pracownika wystawienia weksla. Przenosiłoby to bowiem jego odpowiedzialność na grunt cywilnoprawny i to jeszcze w sposób abstrakcyjny – oderwany od stosunku pracy, gdyż przecież weksel funkcjonuje w obrocie w oderwaniu od stosunku materialnoprawnego. Tylko więc pracownik ponosi odpowiedzialność, gdyż jest ona ściśle związana ze stosunkiem pracy. W ocenie Sądu Okręgowego nie można rozszerzać jej na inne osoby na zasadzie przystąpienia do długu. Nie można tego także czynić poprzez wystawienie weksla. Pozwani nie pozostawali i nie pozostają w stosunku pracy wobec powoda. Nie są sprawcami wyrządzonej mu szkody. Nie mogli skutecznie wystawić weksla obciążającego ich odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną przez pracownika. Nie mogli przystąpić do jego długu, wynika on bowiem ze stosunku pracy i obciąża tylko pracownika.

Na marginesie Sąd Okręgowy dodał, że abstrakcyjny charakter weksla mógłby stwarzać dla pozwanych duże trudności w uwolnieniu się od odpowiedzialności w przypadku jego zbycia. Zgodnie bowiem z art. 17 prawa wekslowego osoby przeciwko którym dochodzi się praw z weksla, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami opartymi na stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz - nabywając weksel - działał świadomie na szkodę dłużnika.

Czynność w postaci zawarcia „Porozumienia” z dnia 30 maja 2017 r. była więc nieważna i było to wystarczającą podstawą do uwzględnienia zarzutów pozwanych. W rezultacie Sąd Okręgowy na podstawie art. 496 k.p.c. uchylił nakaz zapłaty w całości i oddalił powództwo.

Tym samym zdaniem Sądu pierwszej instancji zbędne było ustosunkowywanie się do pozostałych argumentów pozwanych oraz zbędne było prowadzenie w związku z nimi postępowania dowodowego. Chodziło tu o zarzuty takie jak: podpisanie weksla i porozumienia pod wpływem groźby, sprzeczność czynności z zasadami współzycia społecznego, przedwczesne wypełnienie weksla, niewykazanie wysokości kwoty na nim widniejącej, niemożność poręczenia za dług przyszły bez określenia limitu kwoty zobowiązania. Nie było też potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego z zeznań świadków wskazanych w pozwie. Na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2019 r. Sąd oddalił więc wnioski dowodowe obu stron (k. 214).

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. zwrócił jako spóźnione pismo pełnomocnika powoda złożone w tym dniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Pozwani byli reprezentowani przez pełnomocnika z urzędu. Zgodnie z § 8 pkt 7 rozporządzenia z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. poz. 1715 ze zm.) dla wartości przedmiotu sporu powyżej 200.000,00 zł do 2.000.000,00 zł wynagrodzenie pełnomocnika wynosi 7.200,00 zł. Na podstawie § 4 pkt 3 zostało ono powiększone o podatek VAT. Łącznie wyniosło więc ono 8.856,00 zł.

Wszyscy pozwani korzystali ze zwolnienia od kosztów sądowych. W związku z tym nie ponosili opłaty od zarzutów. Stanowi ona $\frac{3}{4}$ opłaty od pozwu (art. 19 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). W niniejszej sprawie opłata od zarzutów wyniosła 20.031,00 zł. Każdy z pozwanych złożył osobne pismo zawierające zarzuty. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 98 § 1 k.p.c. należało więc pobrać od powoda kwotę 80.124,00 zł 4 x 20.031,00 zł).

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- 1.naruszenie przepisu art. 876 k.c. poprzez jego niezastosowanie;
- 2.naruszenie przepisu art. 58 k.c. poprzez jego zastosowanie;
- 3.naruszenie przepisu art. 353¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie;
- 4.naruszenie przepisu art. 415 k.c. poprzez jego niezastosowanie;
- 5.naruszenie przepisu art. 114 kodeksu pracy poprzez jego błędne zastosowanie;
- 6.naruszenie przepisu art. 122 k.p. poprzez jego niezastosowanie;
- 7.naruszenie przepisu art. 300 k.p. poprzez jego niezastosowanie;
- 8.naruszenie przepisu art. 104 oraz 103 w związku z art. 10 prawa wekslowego poprzez jego niezastosowanie;
- 9.naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dowolne ustalenie stanu faktycznego i nieprzeprowadzenie żadnego postępowania dowodowego.

Wskazując powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy a ewentualnie o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Na wstępie należy wskazać, że w aktualnie obowiązującym systemie apelacji pełnej Sąd drugiej instancji, wskutek zaskarżenia apelacją wyroku sądu pierwszej instancji, rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia. Dokonuje własnych ustaleń faktycznych, przy czym może poprzestać na zaaprobowanym materiale zebranym w pierwszej instancji, jest związany zarzutami procesowymi przedstawionymi w apelacji - biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania – samodzielnie także ustala podstawę materialnoprawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji. (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, co czyni zbędnym ich ponowne przytaczanie. Podobnie Sąd podziela dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę prawną dotyczącą nieważności czynności prawnej w postaci porozumienia z dnia 30 maja 2017 r., stanowiącego podstawę wystawienia deklaracji wekslowej, a ostatecznie wypełnienia weksla in blanco podpisanego przez pozwanych, co w rezultacie prowadziło także do wniosku o braku merytorycznych podstaw do dochodzenia objętej pozwem należności.

Przechodząc do poszczególnych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należało odnieść się do najdalej idącego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy. Zdaniem skarżącego miało to polegać na uznaniu, że poręczenie pozwanych było nieważne – poprzez odwołanie się do przepisów prawa pracy. Skarżący zwrócił uwagę, że stron nie łączył stosunek pracy, a stosunek poręczenia będący instytucją prawa cywilnego i stosunek wekslowy wynikający z wystawienia weksla.

Na wstępie należy podkreślić, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie odniósł się tego, co było przedmiotem sprawy bądź gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania

albo merytorycznych zarzutów strony (uczestnika), niezasadnie uznając, że konieczność taka nie zachodzi ze względu na występowanie materialnoprawnych lub procesowych przesłanek, które unicestwiają zgłoszone roszczenie. Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej. (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 8 marca 2017 r. IV CZ 130/16 LEX nr 2269094).

Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, gdyż poddał pod ocenę czynność prawną: porozumienie z dnia 30 maja 2017 r. (k.10-11) i podpisaną tego dnia przez pozwanych deklarację wekslową (k.9) oraz powiązany z tymi czynnościami weksel in blanco wypełniony następnie przez stronę powodową. W konsekwencji poczynionych ustaleń oraz dokonanej oceny prawnej doszedł do wniosku, że są to czynności sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami, a przez to – nieważne. Sąd odwołał się do treści art. 58 § 1 k.c. Tym samym zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji odniósł się do zasadniczego przedmiotu procesu; skoro bowiem Sąd ocenił, że czynność prawna jest nieważna, a rezultacie nie powstało po stronie powoda roszczenie o zapłatę, nie można zasadnie zarzucać, iż nie doszło do rozpoznania istoty sprawy. Wprawdzie Sąd Okręgowy nie oceniał pozostałych zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną w zarzutach od nakazu zapłaty, lecz w sytuacji gdy przyjął nieważność czynności prawnej kreującej roszczenie powoda, rzeczywiście zbędne było odniesienie się do tych zarzutów.

W tym kontekście za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., który miał polegać na poczynieniu dowolnych ustaleń faktycznych i nieprzeprowadzenie żadnego postępowania dowodowego. Sąd pierwszej instancji poczynił w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne pozwalające na rozstrzygnięcie zasadniczego przedmiotu sprawy, a więc istnienia podstaw do domagania się od pozwanych zapłaty długu, jaki miał powstać w związku z czynem niedozwolonym popełnionym przez G. K. jako pracownika powoda. W szczególności Sąd Okręgowy wziął pod uwagę - dokonując ustaleń faktycznych – dokumenty w postaci porozumienia z dnia 30 maja 2017 r., deklaracji wekslowej z tego samego dnia oraz weksla, co przy uwzględnieniu innych bezspornych okoliczności było wystarczającym materiałem dowodowym dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przed oceną pozostałych zarzutów apelacji podkreślenia wymaga, że bezspornym było w niniejszej sprawie było to, iż podpisany przez pozwanych weksel ten miał charakter weksla gwarancyjnego, in blanco w momencie jego wystawienia (art. 10 prawa wekslowego t. jedn. Dz.U z 2016 r. poz.160 z późn. zm.). Z chwilą wypełnienia weksla zobowiązanie z niego wynikające uzyskało status zobowiązania wekslowego. Zobowiązanie wekslowe ma samodzielny i abstrakcyjny charakter. W relacji pomiędzy wystawcą weksla in blanco a remitentem abstrakcyjność ulega jednak znaczącemu osłabieniu. Wystawca weksla in blanco może bowiem podnieść przeciwko remitentowi zarzuty oparte na stosunku podstawowym i podważać zarówno istnienie, jak i rozmiar zobowiązania wekslowego. Prowadzi to do przeniesienia sporu z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego (zob. np. wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2016 r. V CSK 519/15, Legalis nr 1445625).

W rezultacie w ocenie Sądu Apelacyjnego za w pełni uprawnione było dokonanie przez Sąd pierwszej instancji oceny, czy czynność prawna w postaci porozumienia z dnia 30 maja 2017 r., która stanowiła podstawę do wystawienia deklaracji wekslowej i weksla in blanco – była ważna. Uznanie za nieważną tej czynności skutkowałby bowiem uznaniem, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym, gdyż takie porozumienie zostałoby wyeliminowane z obrotu wekslowego. Tym samym, nie byłoby podstaw do uznania istnienia roszczenia objętego przedmiotowym wekslem, niezpełnym w momencie jego wystawienia.

Przechodząc do oceny prawnej czynności zatytułowanej „Porozumienie” (k.10 -11), zgodzić należało się ze skarżącym, że należy ją rozpatrywać w kategoriach poręczenia (art. 876 k.c. i następne) a nie przystąpienia do długu. De lege lata umowne przystąpienie do długu nie jest uregulowane jako odrębna konstrukcja prawna w kodeksie cywilnym, zaś dopuszczalność tego rodzaju czynności wywodzona jest z zasady swobody umów (art. 353¹ k.c., zob. P. Drapała (w:) System Prawa Prywatnego, red. A. Olejniczak, Tom 6, s.1518, Warszawa 2018). O tym, że czynność z dnia 30 maja

2017 r. miała stanowić umowę poręczenia świadczy chociażby użycie nomenklatury w celu określenia pozwanych jako „poręczycieli” (vide: część wstępna porozumienia, także § 1, k.10).

Zasadniczym jednak problemem było to, czy owo porozumienie, które należał traktować łącznie z deklaracją wekslową (k.9) było ważne, przy uwzględnieniu przesłanek z art. 58 §1 k.c. Podkreślenia przy tym wymaga, że deklaracja wekslowa wprost odwoływała się do „porozumienia z dnia 30 maja 2017 r.”, jako źródła zobowiązania pozwanych.

Za utrwalone należy uznać stanowisko w piśmiennictwie, że poręczenie może zabezpieczać każde zobowiązanie wynikające zarówno z umów, jak i jednostronnej czynności prawnej lub innego zdarzenia, które powoduje powstanie zobowiązania np. czynu niedozwolonego. (zob. J. Gołaczyński (w:) Kodeks cywilny. Komentarz do art. 876 k.c., Legalis 2019).

Skarżący wywodzili, że zobowiązanie dłużnika głównego wynikało z czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.), a zatem dopuszczalne było poręczenie pozwanych za spełnienie świadczenia wynikającego z tego zobowiązania.

Sąd Apelacyjny podziela jednak stanowisko Sądu, że odmienne reguły należy przyjmować w przypadku, gdy odpowiedzialność dłużnika głównego ma swoje podstawowe źródło w stosunku pracy.

Zgodnie z art.114 k.p. pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach niniejszego rozdziału. Z kolei art. 122 k.p. stanowi, że jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości.

Na wstępie należy podkreślić, że pomimo powoływania się przez skarżącego w apelacji na prawomocny wyrok skazujący G. K. za przestępstwo popełnione na szkodę powoda, strona skarżąca nie przedstawiła dokumentu potwierdzającego ten fakt. Do akt dołączony został bowiem jedynie akt oskarżenia (k.157 – 169), z którego wynika, że G. K. został oskarżony o to, że w okresie od kwietnia 2017 roku daty dziennej bliżej nieustalonej do dnia 29 maja 2017 roku w L., w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, z magazynu hurtowni alkoholu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w T., mieszczącego się w L. przy ul. (...), zabrał w celu przywłaszczenia towar w postaci butelek z zawartością wyrobów alkoholowych producentów różnych marek o łącznej wartości 436.514,61 zł, co stanowiło mienie znacznej wartości, na szkodę „(...)Spółka Akcyjna z siedzibą w T.. Skarżący nie wykazał natomiast dokumentem urzędowym, że G. K. został prawomocnie skazany za popełnienie zarzucanego mu czynu.

Niezależnie od tego zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji oraz stanowiskiem pozwanych wyrażonym w odpowiedzi na apelację, że przepisy regulujące odpowiedzialność materialną pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy w sposób kompleksowy normują podstawy i zasady odpowiedzialności materialnej pracowników za szkody wyrządzone pracodawcy, także odniesieniu do odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego popełnionego z winy umyślnej.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym pogląd wyrażony w judykaturze, że konsekwencją tej regulacji jest to, iż wykluczają one stosowanie w tym zakresie zabezpieczeń wekslowych na podstawie Prawa wekslowego (tak SN w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r. II PK 159/10 OSNAPiUS 2012 nr 7-8), a taka była podstawa faktyczna zgłoszonego żądania.

Wbrew przy tym zarzutom skarżącego, zawarte w art. 300 k.p. odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu cywilnego nie daje kompetencji do rozszerzania odpowiedzialności pracownika na osoby trzecie w postaci zabezpieczenia wekslowego. Słusznie zwrócili uwagę pozwani, iż art.300 k.p. odsyła jedynie do odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu cywilnego, i to tylko w odniesieniu do spraw nieunormowanych przepisami prawa pracy. Nie zawiera zatem odesłania do przepisów prawa wekslowego w tym powołanych przez skarżącego art. 104 oraz 103 w zw. z art. 10 prawa wekslowego regulujących odpowiedzialność wystawcy weksła własnego, niezupełnego w chwili jego wystawienia. Tym samym nie były trafne zarzuty naruszenia tych przepisów poprzez ich niezastosowanie.

Sąd Apelacyjny podzielił również argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz w odpowiedzi na apelację, że z charakteru samej wierzytelności jako wynikającej ze stosunku pracy wynika, iż odpowiedzialnością za ten dług nie można obciążać osób, które z tym stosunkiem pracy nie były związane. Trafnie zwrócił uwagę Sąd I instancji oraz pozwani w odpowiedzi na apelację, że pracodawcy nie mogą przysługiwać dwa odrębne tryby dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika, jeden na podstawie przepisów kodeksu pracy o odpowiedzialności materialnej pracowników, a drugi na podstawie weksla kreującego zobowiązanie abstrakcyjne, które odrywa się od pracowniczego stosunku podstawowego. Zgodzić należało się ze stanowiskiem pozwanych, że za niedopuszczalne należałoby uznać sytuację, aby za działania pracownika z tytułu odpowiedzialności materialnej względem pracodawcy odpowiadała inna osoba na podstawie abstrakcyjnego zobowiązania wekslowego. Po pierwsze, wykładnia funkcjonalna oraz systemowa regulacji dotyczących odpowiedzialności materialnej pracownika względem pracodawcy zawarta w kodeksie pracy przemawia przeciwko uznaniu za dopuszczalne rozszerzania tej odpowiedzialności na osoby trzecie. Nie znajduje to również uzasadnienia aksjologicznego, gdyż stawia w nierównej sytuacji pracownika względem pracodawcy, poprzez dopuszczenie możliwości żądania zabezpieczenia odpowiedzialności materialnej pracownika polegającego na zaciągnięciu przez osoby trzecie - zupełnie niezwiązane ze stosunkiem pracy - zobowiązania wekslowego.

Wbrew zarzutom skarżącego nie stanowiłoby to przejawu dozwolonego zastosowania wyrażonej w art. 353¹ k.c. zasady swobody kontraktowania. Wprawdzie bowiem strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, jednak zasada swobody umów znajduje swoje ograniczenie w tym, aby treść lub cel wykreowanego przez zawarcie umowy stosunek prawny nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Innymi słowy, podzielić należało argumentację Sądu pierwszej instancji oraz pozwanych, że swoboda w kreowaniu stosunku prawnego nie oznacza dowolności, jako że granice tej swobody limitują przepisy ustawy, zasady współzycia społecznego oraz właściwość kreowanego stosunku prawnego. Zgodzić się należało z pozwanymi, że zaakceptowanie możliwości zaciągnięcia abstrakcyjnego zobowiązania wekslowego przez osoby trzecie w celu zabezpieczenia wierzytelności pracodawcy względem pracownika, nawet z tytułu szkody wyrządzonej z winy umyślnej, stanowiłoby przejaw nie tyle swobody kontraktowania, ile dowolności kontraktowania.

Taką czynność należałoby oceniać jako czynność zmierzającą do obejścia przepisów ustawy, w tym przypadku przepisów kodeksu pracy regulujących kompleksowo odpowiedzialność pracownika za szkody wyrządzone pracodawcy, także z winy umyślnej. W rezultacie taką czynność na podstawie art. 58 § 1 k.c. należało uznać nieważną.

W tym kontekście za chybiony należało uznać zarzut skarżącego naruszenia art. 58 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie oraz art. 353¹ k.c. i art. 876 k.c. poprzez ich niezastosowanie i konsekwentnie - art. 415 k.c. poprzez jego niezastosowanie, art. 114 kodeksu pracy poprzez jego błędne zastosowanie, art. 122 kodeksu poprzez jego niezastosowanie.

Niezależnie od tego, zgodzić należało się również z zarzutami skarżących odnoszącym się do samej treści czynności prawnej, która stanowiła podstawę wystawienia weksla. W porozumieniu z dnia 30 maja 2017 r. strony nie określiły w sposób precyzyjny wysokości zobowiązania G. K., podając jedynie, że „G. K. zobowiązany jest do zapłaty na rzecz wierzyciela kwoty co najmniej 300.000 zł tytułem naprawienia szkody”. Skoro – jak wynika z zarzucanego aktem oskarżenia czynu – szkoda została wyrządzona przed dniem 30 maja 2017 r. nie było przeszkód do tego, aby albo w sposób konkretny określić wysokość zobowiązania, albo przynajmniej określić górną granicę odpowiedzialności. W istocie bowiem skarżący nie wykazał wysokości doznanej szkody, zważywszy, że – jak już to wcześniej wskazano - podniesienie przez wystawcę weksla in blanco zarzutów opartych na stosunku podstawowym prowadzi do przeniesienia sporu z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny - nie podzielając zarzutów apelacji - na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Skoro apelacja została oddalona, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanych solidarnie koszty zastępstwa procesowego. Ich wysokość ustalona została na podstawie § 8 pkt 7 w zw. z §16 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t. jedn. Dz.U z 2019 r. poz. 68), z uwzględnieniem podatku od towarów i usług (§ 4 ust.3 cytowanego Rozporządzenia.).